

System Informacji Policji niezgodny z konstytucją?

8 maja 2012

W Krajowym Systemie Informacji Policji (KSIP) różne dane o nas mogą być przechowywane bez naszej wiedzy, ale ustawa nie precyzuje dokładnie, na jakiej zasadzie ma się to odbywać, co jest niezgodne z konstytucją – zauważyła Rzecznik Praw Obywatelskich Irena Lipowicz. Rzecznik ma też wątpliwości co do uprawnień Służby Celnej, która ma zbyt swobodny dostęp do naszych danych telekomunikacyjnych.

Dużo pracy ma ostatnio Rzecznik Praw Obywatelskich w związku z przepisami naruszającymi prywatność Polaków. 27 kwietnia Irena Lipowicz skierowała do Trybunału Konstytucyjnego dwa kolejne wnioski, tym razem dotyczące uprawnień Służby Celnej oraz Krajowego Systemu Informacji Policji.

We wniosku dotyczącym Służby Celnej Irena Lipowicz zauważyła, że tzw. ustawa hazardowa wprowadziła przepis zezwalający funkcjonariuszom Służby Celnej na pozyskiwanie danych telekomunikacyjnych, np. informacji o tym, skąd i gdzie dzwoniliśmy, z jakimi stronami się łączyliśmy itd.

Problem w tym, że jedynym warunkiem pozyskania przez Służbę Celną danych telekomunikacyjnych jest to, aby służyły one zapobieganiu lub wykrywaniu przestępstw skarbowych przeciwko organizacji gier hazardowych. Nie jest wymagana żadna zgoda sądu lub prokuratora. Służba Celną nie musi też nikomu udowadniać, że pozyskanie danych telekomunikacyjnych jest niezbędne dla śledztwa.

– Z art. 49 Konstytucji RP wynika, że ograniczenie wolności i ochrony tajemnicy komunikowania się może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie, z punktu widzenia realizacji tej wolności przepis ustawy musi więc być na tyle precyzyjny, aby mógł dostarczyć obywatelom wystarczających

wskazówek, w jakiej sytuacji Służba Celna uzyskuje prawo wkroczenia w sferę objętą zakresem tajemnicy (...) Również prawo do ochrony życia prywatnego (...) może doznać ograniczeń ustanowionych tylko w ustawie. Oznacza to, że ustawodawca musi w sposób konkretny regulować przypadki wkroczenia przez władzę publiczną w sferę prawa do prywatności – czytamy we wniosku RPO

Ten wniosek może nam się kojarzyć z wydanym ostatnio wyrokiem dotyczącym CBA rutynowo zagląającego w billingi. Służby po prostu nie powinny sięgać po dane, kiedy im się tylko tego zachce, a prawo powinno jasno mówić, że jest to niedozwolone.

Drugi wniosek RPO dotyczy Krajowego Systemu Informacji Policji (KSIP). W tym systemie dane o obywatelach mogą być przechowywane bardzo długo, przez okres „niezbędny do realizacji ustawowych zadań Policji” (cokolwiek to znaczy). Co więcej, informacje przetwarzane w KSIP, dotyczące poszczególnych osób, umieszczane są w tym systemie bez ich wiedzy i zgody.

Oczywiście taki system jest potrzebny, ale RPO dostrzega problem podobny jak w przypadku Służby Celnej – prawo nie określa dokładnie, jak KSIP ma funkcjonować. Konstytucja wymaga, aby ograniczenia prywatności wprowadzano tylko w drodze ustaw, natomiast funkcjonowanie KSIP jest regulowane także rozporządzeniem MSWiA oraz decyzją Komendanta Głównego Policji. To jest problem, bo łatwiej zmienić rozporządzenie niż ustawę.

– Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów Konstytucji (...) pragnę podkreślić, iż nie kwestionuję uprawnienia Policji do uzyskiwania informacji, w tym także niejawnie, gromadzenia, sprawdzania i ich przetwarzania (...). Podnieść jednak należy, że granice wkroczenia służb, w tym Policji, w konstytucyjnie chronione prawa obywateli muszą być precyzyjnie i ustawowo określone – podsumowuje Irena Lipowicz.

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: RP0

Źródło: [Dziennik Internautów](#)